



UE inwestuje w tworzenie niezależnych konsumenckich czasopism oraz stron internetowych

Dzięki trzyletniemu projektowi UE współfinansowanemu przez Komisję Europejską, konsumenci na Cyprze, w Czechach, Polsce, Rumunii, Słowenii i na Węgrzech mają teraz dostęp do konsumenckich czasopism i stron internetowych publikujących wyniki niezależnych testów porównawczych produktów konsumpcyjnych. Dziś w Brukseli opublikowano ostateczne rezultaty programu, w tym także pięć przykładowych analiz produktów oraz aktualne dane dotyczące nakładu czasopism. W ciągu trzech lat w ramach tego unijnego programu współfinansowano łącznie 18 testów porównawczych przeprowadzanych na

użytek organizacji konsumenckich i obejmujących szeroką gamę produktów codziennego użytku - od pralek po cyfrowe aparaty fotograficzne, telefony komórkowe, odkurzacze, urządzenia przytrzymujące dla dzieci, środki piorące, emulsje do opalania, przenośne odtwarzacze muzyczne i odbiorniki telewizyjne. Celem programu jest zapewnienie organizacjom konsumenckim finansowania, szkoleń i specjalistycznej wiedzy, tak aby umożliwić im przeprowadzanie testów produktów i publikowanie ich wyników w czasopismach konsumenckich.

Meglana Kunewa, komisarz UE ds. konsumentów, powiedziała: „Chodzi o to, by udostępnić nowym konsumentom najpotężniejszą broń, którą mogą dysponować: wiedzę. Mam na myśli wiedzę na temat jakości, bezpieczeństwa i wartości lub ceny produktów, które kupują każdego dnia. Cieszę się, że konsumenci w kolejnych sześciu krajach mogą teraz zasięgnąć porady z wiarygodnego źródła, żeby dokonać korzystnego zakupu.” Komisarz dodała: „Obróńcy praw konsumentów w Europie od lat jednoczyli się w wysiłkach, by uzyskać niezależne i wiarygodne wyniki badań produktów, które obecnie są dostępne dla większej grupy europejskich konsumentów.”

Breda Kutin, wydawca słoweńskiego czasopisma konsumenckiego VIP, wyjaśniła: „Konsumenty z nowych państw

członkowskich są nadal często przytłoczeni różnorodnością produktów i szerszą ofertą, którą zawdzięczają otwartym rynkom europejskim. Zrzeszenia konsumentów i ich publikacje mają do wykonania ważne zadanie, polegające na doradztwie, jak nabyć dobry produkt wart swojej ceny, szczególnie teraz, gdy sytuacja gospodarcza jest trudna.”

W ramach projektu testowano rozmaite produkty, od elektroniki użytkowej po emulsje do opalania i środki piorące. Do programu włączono krajowe marki pochodzące z tych sześciu państw, tak aby wyniki odnosiły się do ich rynków wewnętrznych, a także w celu sprawdzenia, czy występują różnice w jakości.

„Ogólnie rzecz biorąc, warto zauważyć, że jakość takich pro-



duktów jak urządzenia i sprzęt elektroniczny jest przeważnie podobna w całej UE, z kilkoma zaskakującymi wyjątkami”, skomentował Guido Adriaenssens z Międzynarodowej Organizacji Badań i Testów Konsumenckich (ang. International Consumer Research and Testing – ICRT). „A zatem konsumenci w krajach takich jak Polska mają żywy interes w tym, by zapoznać się z wynikami testów.”

Projekt

Trwający trzy lata projekt miał pomóc założyć lub ulepszyć istniejące konsumenckie czasopisma i strony internetowe w nowych państwach UE, udostępniając wiedzę na temat badań rynku, doboru prób, oceny wyników testów a także publikacji i wprowadzania na rynek czasopism i stron internetowych.

Aby to osiągnąć zawieszono partnerstwa pomiędzy zrzeszeniami konsumentów z szerokim doświadczeniem w przeprowadzaniu testów konsumenckich (z Belgii, Danii, Francji, Holandii, Irlandii, Niemiec i Zjednoczonego Królestwa) i nowymi państwami członkowskimi.

Projekt powstał z inicjatywy ICRT oraz Europejskiej Organizacji Konsumentów i trwał trzy lata od września 2006 r. Jego całkowity koszt wyniósł ponad 5 mln EUR, z czego ponad 1,6 mln EUR stanowił wkład Komisji Europejskiej.

Koszty przeprowadzania laboratoryjnych badań porównawczych i testów produktów konsumenckich są bardzo wysokie. Główne zrzeszenia konsumentów w Europie Zachodniej z powodzeniem korzystają jednak ze wspólnej puli testów, za które odpowiedzialna jest patronacka organizacja ICRT. Następnie wysyłają wyniki do swoich członków lub subskrybentów i nie muszą korzystać z reklamy czy wsparcia sponsorów, dzięki czemu mogą zachować niezależność. Bez pomocy z zewnątrz na rozwinięcie działalności organizacje konsumentów w nowych krajach UE nie miałyby środków

ani specjalistycznej wiedzy, by uczestniczyć w niezależnych badaniach i testach, a także by tworzyć rentowne czasopisma i strony internetowe informujące konsumentów o wynikach testów.

Kolejne kroki

Projekt przygotował uczestniczące w nim zrzeszenia konsumentów do przeprowadzania i wprowadzania na rynek porównawczych testów produktów. Teraz oczekuje się, że będą one funkcjonować niezależnie w ramach członkostwa w sieci ICRT oraz jako podmioty świadczące profesjonalną, opartą na subskrypcji usługę dla konsumentów.

Więcej informacji

[MEMO/09/371](#) zawiera więcej szczegółów na temat projektu i jego partnerów w poszczególnych krajach.

Wyniki wybranych najnowszych testów produktów dla sześciu krajów są dostępne na życzenie dla przedstawicieli prasy (zob. dane teleadresowe poniżej). Obejmują one pięć kategorii produktów: telefony komórkowe, przenośne odtwarzacze muzyczne, pralki, odkurzacze i środki piorące. Pełen dostęp do wszystkich wyników testów jest usługą płatną oferowaną przez krajowe organizacje konsumentów uczestniczące w projekcie (szczegóły pod adresem internetowym poniżej i w [MEMO/09/371](#)).

Zrzeszenia konsumentów, czasopisma i strony internetowe publikujące wyniki testów

http://ec.europa.eu/consumers/empowerment/cons_tests_en.htm

Międzynarodowa Organizacja Badań i Testów Konsumenckich (International Consumer Research and Testing)

<http://www.international-testing.org/index.html>

Europejska Organizacja Konsumentów (BEUC)

www.beuc.eu



„Muzyka przeciw ubóstwu” trwa głosowanie na zwycięską piosenkę

Polska grupa muzyczna Truskawkowy Jam znalazła się wśród 12 finalistów konkursu Komisji Europejskiej „Muzyka przeciw ubóstwu”. W swojej piosence „Walcz!” wzywają Europę i cały świat do podjęcia walki z ubóstwem. Do 9 września potrwa internetowe głosowanie na zwycięską piosenkę. Zwycięzca wygra studyjne nagranie swojej piosenki oraz występ w Sztokholmie podczas Dni Rozwoju w październiku br.

Przez całe lato młodzi Europejczycy mogli zgłaszać swoje piosenki wyrażające protest przeciwko ubóstwu do konkursu zorganizowanego przez Komisję Europejską. W terminie, który upłynął 31 sierpnia, wpłynęło ponad 100 utworów, spośród których wybrano 12 finalistów. Jednym z nich jest utwór „Walcz!” polskiego zespołu Truskawkowy Jam. „Walcz! Bo w naszym życiu warto / Poświęcić siebie i nieraz oddać to za darmo / Walcz! Bo nam to nie wypada / Stań w miejscu i poddać się” – śpiewa polski zespół, wzywając do działań na dużą i małą skalę.

Obecnie trwa głosowanie na finałowe piosenki, które zakończy się 9 września dokładnie o godz. 09:09. Zwycięzca zostanie ogłoszony na stronie internetowej konkursu 15 września. Nagrodzony wykonawca nagra swój utwór w profesjonalnym studiu i wystąpi podczas tegorocznych Europejskich Dni Rozwoju w Sztokholmie.

Europejskie Dni Rozwoju odbędą się między 22 a 24 października br. Ich celem jest skuteczniejsza polityka rozwoju, rozwijanie globalnej sieci współpracy w zakresie zwalczania ubóstwa oraz realizacja milenijnych celów rozwoju. W wyda-

zeniu udział bierze ponad 4 000 przedstawicieli środowiska zajmującego się rozwojem oraz ok. 1 500 organizacji działających w dziedzinie rozwoju i walki z ubóstwem.

Więcej informacji:

[Strona internetowa konkursu](#)

[Konkurs „Muzyka przeciwko ubóstwu” na portalu Facebook Europejskie Dni Rozwoju](#)

Szczegółowych informacji udziela:

Charlotta Asplund, rzeczniczka Biura Współpracy KE EuropeAid: tel. +32 (0)2 29 85 480,
e-mail: charlotta.asplund@ec.europa.eu





UE podejmuje zdecydowane działania przeciw portalom internetowym sprzedającym sprzęt elektroniczny

Komisarz ds. konsumentów UE Meglena Kunewa ogłosiła dzisiaj wyniki przeprowadzonego w całej UE dochodzenia dotyczącego reklam wprowadzających w błąd oraz nieuczciwych praktyk stosowanych przez portale internetowe sprzedające sprzęt elektroniczny. W badaniu wzięło udział 26 państw członkowskich UE oraz Norwegia i Islandia. Dochodzenie objęło 369 stron internetowych sprzedających sześć najbardziej popularnych urządzeń elektronicznych w UE – aparaty cyfrowe, telefony komórkowe, przenośne odtwarzacze muzyczne, odtwarzacze DVD, sprzęt komputerowy i konsole do gier. Wśród stron internetowych znalazło się 200 największych portali sprzedających sprzęt elektroniczny oraz ponad 100 portali, które zostały wybrane z powodu skarg klientów. Z przeprowadzonych w maju kontroli wynika, że 55% skontrolowanych stron internetowych wykazuje nieprawidłowości, zwłaszcza odnośnie do wprowadzających w błąd informacji dotyczących praw konsumenta, błędnych informacji odnośnie do całkowitego kosztu produktu lub niepełnych danych kontaktowych sprzedawcy. Po początkowych kontrolach, przeprowadzonych przez organy krajowe, nastąpi obecnie etap egzekwowania, podczas którego organy te skontaktują się z przedsiębiorstwami, wzywając je do usunięcia nieprawidłowości na stronach internetowych lub do wyjaśnienia swego stanowiska. Nazwy stron internetowych, które zostały objęte dochodzeniem, zostały opublikowane na pierwszym etapie przez trzy kraje – Islandię, Łotwę i Norwegię (zob. MEMO/09/379).

Meglena Kunewa, komisarz UE ds. ochrony konsumentów, powiedziała: „Celem naszych działań stały się portale internetowe sprzedające sprzęt elektroniczny, gdyż wiem, z napływających do mnie e-maili oraz z ilości skarg otrzymywanych przez Europejskie Centra Konsumentckie, że strony te są prawdziwym problemem dla konsumentów. Odkryliśmy, że ponad połowa sprzedawców detalicznych sprzedających w internecie sprzęt elektroniczny wprowadza konsumentów w błąd. Problem ten ma ogólnoeuropejski zakres i takie też rozwiązanie należy znaleźć. W przeciągu najbliższych miesięcy trzeba będzie wiele pracy, aby uzdrowić ten sektor, ale europejskim konsumentom się to należy.”

Rynek urządzeń elektronicznych

Wartość internetowej sprzedaży detalicznej sprzętu elektronicznego w Europie wynosi ok. 6,8 mld EUR (2007 r.), i prawie jeden konsument na czterech w UE, który kiedykolwiek dokonał zakupów przez Internet, nabył sprzęt elektroniczny (w tym aparat fotograficzny). Ponad jedna trzecia skarg odnośnie do sprzedaży internetowej, które wpłynęły w 2007 r. do Sieci Europejskich Centrów Konsumentckich, dotyczyła zakupu urządzeń elektronicznych.

Akcja „przeszukanie”

W maju 2009 r. krajowe organy wykonawcze (koordynowane przez Komisję Europejską) przeprowadziły kontrole stron in-



ternetowych sprzedających urządzenia elektroniczne pod kątem zgodności z trzema podstawowymi aktami prawa konsumentów w UE: dyrektywą o sprzedaży na odległość, dyrektywą o handlu elektronicznym oraz dyrektywą o nieuczciwych praktykach handlowych (zob. MEMO/09/379).

Działania skupiły się na trzech kluczowych aspektach:

- **1. Dane kontaktowe sprzedawcy:** Zgodnie z prawem UE informacje dotyczące nazwy sprzedawcy, adresu siedziby i adresu e-mail powinny być pełne.
- **2. Jasna informacja o ofercie cenowej (pełna cena i jasny opis produktu):** Zgodnie z europejskim prawem konsumenckim sprzedawca internetowy musi dostarczyć jasnej informacji o cechach produktu oraz o jego pełnej cenie (zawierającej podatki), wszelkich dodatkowych kosztach dostawy i warunkach płatności. Ostateczna cena musi zgadzać się z ceną podaną w informacji przed zakupem.
- **3. Jasne informacje o prawach konsumenta:** Zgodnie z prawem UE, konsument musi otrzymać informację o unijnym „prawie do zwrotu”, tj. o prawie odesłania towaru zakupionego na odległość w przeciągu min. 7 dni bez podawania powodu. W czasie dochodzenia sprawdzono również dokładność dodatkowych informacji dotyczących praw konsumenta, np. gwarancji czy zwrotu pieniędzy.

Wyniki

Wyniki przeprowadzonej akcji przedstawiają się w następujący sposób:

55% z 369 skontrolowanych stron internetowych wykazało nieprawidłowości, które są nadal badane. W przypadku 13% stron, które wykazały nieprawidłowości, konieczna będzie współpraca transgraniczna organów krajowych. Do najczęstszych problemów zaliczały się:

- **Wprowadzające w błąd informacje dotyczące praw konsumenta (66% stron internetowych wykazujących nieprawidłowości).** Kupujący albo nie byli wcale informowani, albo zostali źle poinformowa-

ni o „prawie do zwrotu” – prawie do anulowania zamówienia wykonanego na odległość w przeciągu min. 7 dni i zwrotu produktu bez podawania przyczyny. Na stronie znajduje się przykładowo informacja, że sprzedawca nie przyjmuje zwrotów lub że zwrot pieniędzy może jedynie nastąpić w formie bonu na zakupy a nie gotówki. W innych przypadkach konsumenci zostali wprowadzeni w błąd odnośnie do prawa do naprawy lub wymiany wadliwego produktu w przeciągu dwóch lat od daty zakupu (zostali poinformowani, na przykład, że takie prawo przysługuje im przez rok).

- **Wprowadzające w błąd informacje dotyczące pełnej ceny (45% stron internetowych wykazujących nieprawidłowości).** Przykładowo, brakowało informacji o dodatkowych kosztach dostawy lub były one trudne do znalezienia. Koszty te dorzucano dopiero na ostatnim etapie płatności. Inne strony internetowe z kolei obiecywały „darmowe dostawy” lub transakcje zawierające wszelkie koszty, nawet jeśli koszty dostawy były faktycznie naliczone.
- **Brakujące lub niepełne dane kontaktowe sprzedawcy (33% stron internetowych wykazujących nieprawidłowości).** Brakowało danych dotyczących nazwy sprzedawcy, adresu siedziby lub adresu e-mail, lub były one niepełne. W związku z tym nie można się było skontaktować ze sprzedawcą w przypadku problemów.


Jaki będzie następny krok?

Krajowe organy skontaktują się ze sprzedawcami i poproszą o wyjaśnienie lub skorygowanie stwierdzonych problemów. Niezastosowanie się do dostosowania stron internetowych do przepisów może prowadzić do podjęcia kroków prawnych, których następstwem będą grzywny, a nawet zamknięcie serwisu. Ogólnoeuropejskie wyniki egzekwowania zostaną przedstawione przed pierwszą połową 2010 r.

Wybrane „dobre” i „złe” adresy internetowe sprzedające sprzęt elektroniczny:

http://ec.europa.eu/consumers/enforcement/sweep/electronic_goods/index_en.htm





Prognoza okresowa dla UE: wyjście z recesji, ale sytuacja pozostaje niepewna

W drugim kwartale roku br. sytuacja ekonomiczna uległa znaczącej poprawie, co prognozuje większy wzrost gospodarczy w drugiej połowie roku. Pod koniec 2008 r. i na początku 2009 r. sytuacja była jednak gorsza, niż początkowo przewidywano, w związku z czym szacuje się, że PKB spadnie w tym roku o 4 proc. zarówno w UE, jak i w strefie euro, zgodnie z prognozą wiosenną. Nadal utrzymuje się niepewność. Odnotowaliśmy wprawdzie krótkoterminowe ożywienie gospodarcze, jednak czas pokaże, czy jest ono trwałe. Prognozy Komisji dotyczące inflacji w 2009 r. nie uległy zmianie. Przy stopniowym zanikaniu oddziaływania efektu bazy spowodowanego wcześniejszym gwałtownym wzrostem cen energii i żywności, co prowadziło do spadku cen, oraz braku znaczącej presji inflacyjnej, inflacja ma wynieść 0,9 proc. dla UE i 0,4 proc. dla strefy euro.

„Sytuacja uległa poprawie głównie dzięki ogromnym kwotom wpompowanym w gospodarkę przez banki centralne i organy publiczne, jednakże słabość gospodarki odbija się na miejscach pracy i finansach publicznych. Musimy w dalszym ciągu wdrażać środki naprawcze przewidziane na rok bieżący i 2010 oraz przyspieszyć naprawę sektora finansowego, aby zagwarantować, że banki będą w stanie udzielać pożyczek na rozsądnych warunkach w momencie, gdy przedsiębiorstwa i gospodarstwa domowe wznovią inwestycje. Musimy określić jasną, wiarygodną i skoordynowaną strategię stopniowego wprowadzenia finansów publicznych na drogę zrównoważonego rozwoju oraz znaleźć środki niezbędne do zwiększenia potencjału Europy w zakresie wzro-

stu i miejsc pracy” – stwierdził komisarz ds. gospodarczych i walutowych Joaquín Almunia.

Sytuacja uległa poprawie latem, gdy gospodarka światowa zaczęła stabilizować się, częściowo dzięki znacznym interwencjom politycznym. Przy korzystnych warunkach finansowych spadek PKB w UE uległ znaczącemu wyhamowaniu w drugim kwartale (do -0,2 proc. w ujęciu kwartalnym w porównaniu z -2,4 proc. w pierwszym kwartale 2009 r.). Cykl zapasów znajduje się w punkcie zwrotnym, zaś pewność w prawie wszystkich sektorach i krajach wzrasta, co sugeruje, że prognoza krótkoterminowa jest korzystna.

Uwzględniając te tendencje prognoza Komisji zakłada nieco



większy wzrost w drugiej połowie roku. Jednakże ze względu na korekty w dół w prognozach wzrostu dla 2008 r. i pierwszego kwartału 2009 r. ogólny prognozowany spadek PKB w 2009 r. pozostaje bez zmian, kształtując się na poziomie 4 proc. w UE i strefie euro. Podstawą tego obliczenia są zaktualizowane prognozy dla Francji, Niemiec, Włoch, Niderlandów, Polski, Hiszpanii i Zjednoczonego Królestwa, które razem wytwarzają około 80 % PKB UE.

Coraz korzystniejsze warunki zewnętrzne

Gospodarka światowa zaczęła odżywać. Ostatnie dane dotyczące handlu i produkcji przemysłowej, jak również zaufania przedsiębiorców i konsumentów, są budujące. Wschodzące gospodarki azjatyckie wydają się wieść prym w odbudowie, a wzrost gospodarczy w Chinach pozostaje dynamiczny. Z kolei spadek w USA uległ wyhamowaniu. Pakiet środków stymulacyjnych i eksport netto pozwolą Stanom Zjednoczonym na osiągnięcie dodatniego wzrostu w trzecim kwartale. W obecnej aktualizacji zakłada się, że spadek światowego PKB w 2009 r. będzie o połowę mniejszy i wyniesie -0,7 proc., a nie -1,4 proc., jak przyjmowano w prognozie wiosennej. Wysoce niepewne jest jednak, jak trwałe będzie światowe ożywienie i jaki będzie miało kształt.

W Europie szereg czynników pozwala na umiarkowany optymizm w perspektywie krótkoterminowej. Oprócz dobrej prognozy zewnętrznej i korzystniejszych warunków finansowych, stan spożycia prywatnego i publicznego jest dobry, trwa korekta stanu zapasów, zaś aktualizowane co miesiąc wskaźniki sugerują umiarkowaną poprawę w nadchodzących kwartałach. Spowodowane jest to w części znacznymi środkami stymulującymi w szeregu państw członkowskich. Część z nich czeka jeszcze na wprowadzenie w tym roku. Jednakże nie odczuliśmy jeszcze pełnych skutków kryzysu na rynkach pracy i w finansach publicznych. Ponadto korekta na rynkach mieszkaniowych hamuje rozwój inwestycji budowlanych w szeregu krajów. Dlatego ożywienie gospodarki

może okazać się nietrwałe i z biegiem czasu sytuacja może ulec pogorszeniu.

Bardzo niska inflacja

W pierwszej połowie 2009 r. poziom inflacji cen konsumenckich zmalał, osiągając w lipcu 0,2 proc. w UE i -0,7 proc. w strefie euro. Było to spowodowane głównie odwróceniem efektów bazy wcześniejszego gwałtownego wzrostu cen energii i żywności. Biorąc pod uwagę zanikanie tych efektów i wyższe ceny surowców, do końca roku inflacja powinna wzrosnąć. Na rynku wewnętrznym nie występuje jednak presja inflacyjna, jako że koniunktura jest w dalszym ciągu słaba, a tempo wzrostu płac ma być wolniejsze. W ogólnym rozrachunku prognoza dotycząca inflacji pozostaje niezmienną w porównaniu z wiosną 2009 r., zakładając 0,9 proc. w UE i 0,4 proc. w strefie euro.

Ocena ryzyka

Zagrożenia związane z prognozą wzrostu na 2009 r. wydają się zasadniczo zrównoważone. Z jednej strony nie można wykluczyć dalszych niekorzystnych skutków spowodowanych

powolną odnową sektora realnego i delikatnym stanem sektora finansowego. Z drugiej strony interwencje polityczne mogą przynieść lepsze niż oczekiwano rezultaty w podtrzymaniu popytu, poprawie nastrojów oraz przywróceniu stabilności sektora finansowego.

Zagrożenia związane z inflacją również wydają się zasadniczo zrównoważone. Wyższe ceny surowców i poprawiające się warunki gospodarcze sugerują ryzyko wzrostu inflacji, jednak jest ono równoważone

słabą koniunkturą, która może prowadzić do inflacji mniejszej, niż spodziewana.

Bardziej szczegółowe sprawozdanie dostępne jest na stronie:

http://ec.europa.eu/economy_finance/thematic_articles/article14927_en.htm



Rusza pierwsza europejska sieć uczelni kształcących tłumaczy pisemnych



Komisja Europejska opublikowała dziś listę programów uniwersyteckich przyjętych do udziału w sieci europejskich studiów drugiego stopnia w dziedzinie tłumaczeń pisemnych (European Master's in Translation, EMT). Sieć będzie wspierać wymianę najlepszych praktyk między uczestniczącymi uczelniami, określać wysokie standardy nauczania i dążyć do stworzenia ogólnoeuropejskiego rynku wykwalifikowanych tłumaczy. Z Polski w projekcie uczestniczyć będzie Uniwersytet Jagielloński.

Projekt EMT zainaugurowano w 2005 r. z inicjatywy Dyirekcji Generalnej ds. Tłumaczeń Pisemnych Komisji Europejskiej, by promować wysokie standardy nauczania przekładu. Jest to odpowiedź na rosnące zapotrzebowanie na usługi tłumaczeniowe w Europie wielojęzycznej.

– Europa potrzebuje wysokiej jakości programów kształcenia tłumaczy pisemnych we wszystkich językach, aby zapewnić stały napływ wykwalifikowanych specjalistów – powiedział europejski komisarz ds. wielojęzyczności Leonard Orban i dodał: – Sieć EMT przyczyni się do podniesienia standardów kształcenia tłumaczy pisemnych w UE oraz wzmocni współpracę i wymianę między uniwersytetami oferującymi programy nauczania w tej dziedzinie.

Pierwsi członkowie sieci EMT

Projekt KE został opracowany w ścisłej współpracy z uznanymi specjalistami w dziedzinie tłumaczeń pisemnych ze środowiska akademickiego. Po określeniu wymogów w marcu br. ogłoszono zaproszenie do zgłaszania programów uni-

wersyteckich do sieci EMT skierowane do wszystkich wyższych uczelni w UE prowadzących studia magisterskie w zakresie tłumaczeń pisemnych. Spotkało się ono z żywym zainteresowaniem: zgłoszono 93 programy studiów drugiego stopnia w zakresie tłumaczeń pisemnych z 24 państw członkowskich i trzech krajów spoza UE.

Wszystkie zgłoszone programy zostały poddane ocenie ekspertów; 34 programy zostały dopuszczone do udziału w sieci EMT na okres pierwszych czterech lat. W początkowym okresie funkcjonowania sieci wybrane programy będą mogły posługiwać się tytułem „członka sieci EMT”. Docelowo tytuł członka EMT powinien stać się znakiem jakości programów kształcenia tłumaczy pisemnych na wyższych uczelniach.

W Polsce tytułem członka sieci EMT będzie się mogła posługiwać Katedra UNESCO do Badań nad Przekładem i Komunikacją Międzykulturową przy Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego.



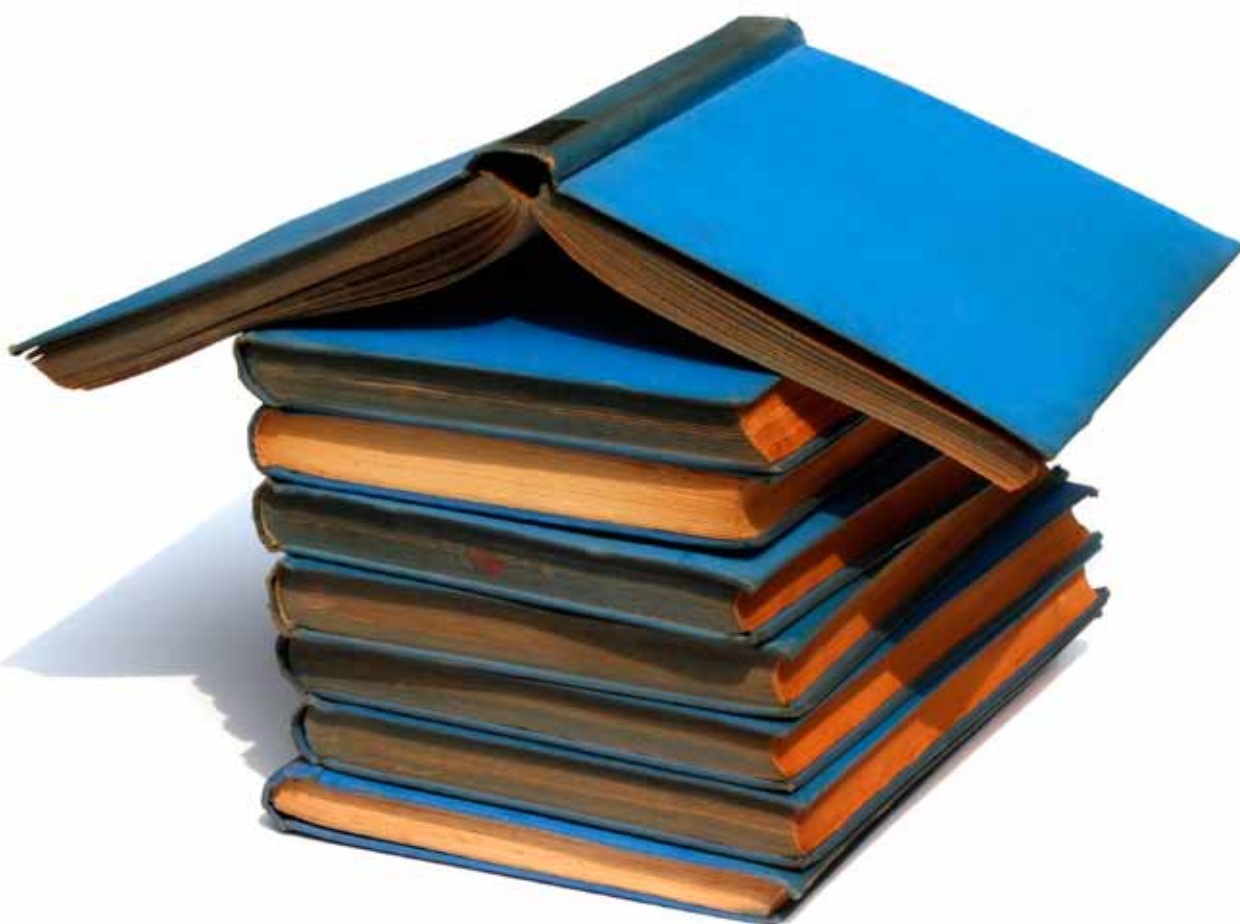
Inauguracja sieci EMT

Przedstawiciele wszystkich zgłoszonych programów, również tych, które ostatecznie nie zostały zakwalifikowane do udziału w sieci, zostaną zaproszeni na pierwsze spotkanie w ramach sieci EMT, które odbędzie się w Brukseli w grudniu br. Spotkanie to oficjalnie zapoczątkowuje działalność sieci.

Drugie zaproszenie do składania wniosków planowane jest na koniec roku 2010.

Szczegółowe informacje na temat projektu EMT:

<http://ec.europa.eu/dgs/translation/programmes/emt/>



Komisja Europejska krytykuje w swoim sprawozdaniu niejasny system opłat bankowych

W opublikowanym dzisiaj sprawozdaniu Komisji Europejskiej na temat detalicznych usług finansowych wskazano na narastanie problemów związanych ze sposobem informowania konsumentów i udzielania im porad przez banki. Konkretnie kwestie dotyczą informacji, które w wielu przypadkach są trudne do zrozumienia, niejasnych opłat bankowych, a także problemów w zakresie doradztwa i niskiego wskaźnika przechodzenia do innych banków. Sprawozdanie przedstawia strukturę kosztów prowadzenia rachunków bieżących jako „bardzo mało przejrzystą i prawie uniemożliwiającą klientom określenie kosztów i porównanie różnych ofert”. W przypadku 66 % badanych banków opłaty były tak niezrozumiałe, że eksperci, którzy opracowywali sprawozdanie, musieli skorzystać z dodatkowych wyjaśnień banku, aby ustalić rzeczywiste koszty prowadzenia rachunku. Austria, Francja, Włochy i Hiszpania odnotowują wiele niedociągnięć w zakresie przejrzystości i należą do najdroższych krajów pod względem opłat za rachunki bankowe. Rynek UE charakteryzuje się rozdrobnieniem, a tym samym pozbawia konsumentów korzyści płynących z rynku wewnętrznego UE. W latach 2007-2008 jedynie 9 % konsumentów UE przeniosło rachunki bieżące do innych banków.

Meglena Kuneva, komisarz UE ds. konsumentów, powiedziała: „Banki detaliczne nie dbają o konsumentów. Istnieje wiele dowodów na to, że podstawowe zasady dotyczące konsumentów nie są przestrzegane. Problemy dotyczą skomplikowanej polityki cenowej, ukrytych opłat oraz niejasnych i niepełnych informacji. Banki muszą zaprowadzić porządek w swoich oddziałach i dokonać przemiany kulturowej w sposobie traktowania klientów. Władze państw członkowskich powinny wypełnić swoje zobowiązania w egzekwowaniu unijnych przepisów dotyczących konsumentów”.

Charlie McCreevy, komisarz ds. rynku wewnętrznego, stwierdził: „Monitoring rynku konsumentów pokazuje problemy, z którymi borykają się konsumenci przy załatwianiu spraw związanych z detalicznymi produktami finansowymi i usługami. Komisja jest zdecydowana znaleźć rozwiązanie dla tych problemów. Oznacza to wprowadzenie zasady

przejrzystości, obejmującej zrozumiałe i porównywalne informacje, oraz ustanowienie podstawowych reguł dotyczących prowadzenia działalności gospodarczej. Działania te nabierają coraz większego znaczenia w warunkach nieustannie odczuwanego przez europejskich obywateli skutków kryzysu gospodarczego”.

Sprawozdania

W następstwie ogłoszenia tablicy wyników dla rynków konsumenckich w 2008 r. Komisja opublikowała dzisiaj dokument roboczy zatytułowany „Działania następcze w sektorze detalicznych usług finansowych podjęte w związku z ogłoszeniem tablicy wyników dla rynków konsumenckich” wraz z niezależną analizą opłat bankowych, które dotyczą kosztów prowadzenia rachunków w 224 bankach oraz obejmują średnio 81 % rynku UE.



Wyniki

1. Niejasne opłaty bankowe

- **Struktura opłat związanych z rachunkami bieżącymi** jest często **niejasna**. Prawie jedna trzecia respondentów nie jest w stanie porównać ofert w zakresie rachunków bieżących.
- **Informacje dostępne w internecie na temat cen nie są wyczerpujące**. W dwóch na trzy przypadki (66%) eksperci, którzy opracowywali sprawozdanie na temat opłat bankowych, musieli ponownie kontaktować się z bankami, aby uzyskać wyjaśnienia dotyczące opłat. Nawet po takich interwencjach, w wielu sytuacjach banki udostępniły tylko ustne informacje na temat opłat, lecz odmówiły przekazania cenników. Około 10% banków posiadało znikome informacje lub nie dysponowało żadnymi wyjaśnieniami dotyczącymi cen na swoich stronach internetowych, a 33 % banków przedstawiało niepełne informacje na temat opłat.
- **W niektórych krajach UE konsumenci płacą o wiele więcej za prowadzenie rachunków bieżących niż w innych krajach**. Koszty prowadzenia rachunków o średnim poziomie wykorzystania wahają się od 253 EUR we Włoszech do zaledwie 27 EUR w Bułgarii. W przypadku częstych użytkowników różnica jest jeszcze wyraźniejsza: od maksymalnie 831 EUR we Włoszech do jedynie 28 EUR w Bułgarii. Austria, Francja, Włochy i Hiszpania odnotowują wiele niedociągnięć w zakresie przejrzystości i należą do najdroższych krajów pod względem usług bankowych. W Bułgarii, Holandii, Belgii i Portugalii koszty prowadzenia rachunków bieżących są najniższe.
- Konsumenci w krajach o niejasnej strukturze cenowej ponoszą zazwyczaj wyższe koszty rachunków bankowych.

2. Informacje i doradztwo

- W wielu przypadkach konsumenci uznają uzyskiwane przed zawarciem umowy informacje za trudne do zrozumienia. **Niezrozumiałe i niewystarczające informacje** stanowią główną przeszkodę w transgranicznym nabywaniu usług finansowych.
- 79 % obywateli UE domaga się **jasnych, porównywalnych i znormalizowanych informacji**, jak przewidziano na przykład w nowej dyrektywie w

sprawie kredytów konsumenckich.

- Coraz więcej jest dowodów na to, iż konsumenci często nie otrzymują odpowiedniej porady na temat usług finansowych. Przykładowo, dane z Niemiec wskazują, że konsumenci kończą 50-80% wszystkich długoterminowych inwestycji przedwcześnie z powodu **niewłaściwych porad**, co doprowadza do strat szacowanych na 20-30 mld EUR rocznie.
- Sprzedawcy produktów finansowych **nie zawsze posiadają wystarczającą wiedzę** na temat tych produktów, aby móc skutecznie doradzić konsumentom. Pracownicy bankowi mogą często znajdować się w sytuacji nieuniknionego **konfliktu interesów**.

3. Przechodzenie do innych banków

W przypadku rachunków bieżących wskaźnik przechodzenia do innych banków **wynosi jedynie 9% dla lat 2007-2008 i jest niski** w porównaniu, na przykład, z 25 % w odniesieniu do ubezpieczeń samochodowych.

Perspektywy

Omówione przykłady zostaną wykorzystane w trwających pracach dotyczących detalicznych usług finansowych, których rozpoczęcie zostało ogłoszone przez Komisję w komunikacie „Realizacja europejskiego planu naprawy” z marca 2009 r. Unijna dyrektywa o nieuczciwych praktykach handlowych zakazuje praktyk wprowadzających w błąd konsumentów i utrudniających dokonanie wyboru, takich jak m.in. pomijanie informacji związanych z rachunkami bankowymi lub podawanie informacji tak niejasnych, że zwyczajny konsument nie jest w stanie ustalić ceny. Państwa członkowskie są zobowiązane do egzekwowania tych przepisów w sektorze usług finansowych. Wspólne (dobrowolne) zasady sektorowe mające na celu ułatwienie przenoszenia rachunków do innych banków wchodzi w życie z dniem 1 listopada 2009 r. Komisja będzie dokładnie monitorować wdrażanie tych środków.

Sprawozdanie: http://ec.europa.eu/consumers/rights/fin_serv_en.htm

Kontakt: Helen Kearns +32 2 2987638; Monika Wciśło +32 2 2959299



Komisja zatwierdza 54,5 mln EUR pomocy inwestycyjnej dla zakładu Dell w Łodzi

Na mocy zasad dotyczących pomocy państwa zawartych w Traktacie WE Komisja Europejska zatwierdziła pomoc regionalną w wysokości 54,5 mln EUR, którą władze polskie zamierzają przyznać spółce Dell Products Poland na stworzenie zakładu produkcyjnego w Łodzi (Polska). W grudniu 2008 r. Komisja wszczęła formalne postępowanie wyjaśniające (zob. [IP/08/1943](#)), ponieważ miała wątpliwości co do zgodności pomocy z przepisami dotyczącymi pomocy regionalnej dla dużych projektów inwestycyjnych (zob. [IP/05/1653](#) oraz [IP/09/993](#)). W następstwie szczegółowej oceny Komisja stwierdziła, że projekt inwestycyjny w znaczny sposób przyczyni się do rozwoju regionu łódzkiego, a niesione przez niego korzyści są większe niż potencjalny negatywny wpływ na konkurencję i handel.

Neelie Kroes, komisarz ds. konkurencji, stwierdziła: „Z naszej oceny wynika, że wkład tego projektu w rozwój regionalny oraz tworzenie nowych miejsc pracy w znajdującym się w trudnej sytuacji regionie Polski jest większy niż jego potencjalne negatywne skutki. W przypadkach takich jak ten, w których istnieje wysokie ryzyko zakłócenia konkurencji lub utraty pracy w innych państwach członkowskich, przed podjęciem decyzji musimy przeprowadzić szczegółową analizę ekonomiczną rynku i wpływu pomocy.”

Spółka Dell Products Poland Sp. z o.o., należąca w całości do Dell Inc. ze Stanów Zjednoczonych, wybudowała zakład mający produkować komputery stacjonarne, komputery przenośne i serwery, dzięki któremu w regionie łódzkim ma powstać 3 tys. bezpośrednich miejsc pracy.

Region łódzki kwalifikuje się do pomocy regionalnej na mocy art. 87 ust. 3 lit. a) Traktatu WE jako obszar o wyjątkowo niskim poziomie życia i wysokim bezrobociu. Koszty inwestycji wzięte pod uwagę do obliczenia pomocy wynoszą 189,58 mln EUR, a kwota planowanej pomocy wynosi 54,5 mln EUR. Zakład produkcyjny otwarto w styczniu 2008 r., obecnie zatrudnia on 1700 pracowników.

Komisja wszczęła formalne postępowanie wyjaśniające (zob. [IP/08/1943](#)), ponieważ miała wątpliwości co do rynkowej definicji produktów wytwarzanych w zakładzie, wzrostu zdolności produkcyjnych dzięki projektowi, możliwego pogorszenia sytuacji na rynku komputerów stacjonarnych oraz udziału spółki Dell w rynku serwerów.



Komisja oceniła pomoc w oparciu o przepisy wytycznych w sprawie pomocy regionalnej dla dużych projektów inwestycyjnych oraz zgodnie z kryteriami szczegółowej oceny pomocy regionalnej dla dużych projektów inwestycyjnych (zob. [IP/05/1653](#) i [IP/09/993](#)), w których określono, w jaki sposób oceniać pozytywne i negatywne skutki takiej pomocy. Jest to pierwszy przypadek, gdy Komisja przeprowadza szczegółową ocenę pomocy regionalnej dla dużego projektu inwestycyjnego.

W ramach szczegółowego postępowania wyjaśniającego Komisja sprawdziła, czy respektowane są progi zawarte w wytycznych w sprawie pomocy regionalnej, czy pomoc była konieczna, aby inwestycja została przeprowadzona w regionie objętym pomocą i czy korzyści ze środka są większe niż wynikające z niego zakłócenie konkurencji. W tym celu Komisja uwzględniła informacje otrzymane od władz polskich oraz stron zainteresowanych, w tym dwóch konkurentów spółki Dell.

W wyniku przeprowadzonego postępowania Komisja stwierdziła, że pomoc zachęciła przedsiębiorstwo Dell do lokalizacji zakładu produkcyjnego w Łodzi, ponieważ umożliwiła kompensację mniej korzystnych warunków inwestycyjnych w porównaniu z innymi branżami pod uwagę lokalizacjami w Europie Wschodniej. Pomoc jest ograniczona do kwoty niezbędnej do kompensacji dodatkowych kosztów netto związanych z lokalizacją zakładu w Łodzi. Inwestycja będąca wynikiem udzielonej pomocy przyniesie regionowi łódzkiemu znaczne gospodarcze korzyści w zakresie nowych miejsc pracy i rozwoju regionalnego.

Jeśli chodzi o negatywne skutki, Komisja stwierdziła, że pomoc nie spowoduje wyparcia z rynku konkurencji ani stworzenia znacznych zdolności produkcyjnych na nierentownym rynku (komputery stacjonarne), ponieważ wykazano, że zakład powstałby niezależnie od tego, czy pomoc zostałaby udzielona, choć w innym miejscu. Z tych samych powodów Komisja stwierdziła również, że utrata miejsc pracy w innych lokalizacjach w UE, wynikająca np. z decyzji spółki Dell o zamknięciu zakładu produkcyjnego w Irlandii, nie jest wynikiem pomocy przyznanej przez władze polskie.

Zważywszy na wszystkie te elementy Komisja uznała zatem, że pozytywne skutki pomocy są większe niż jej negatywne skutki dla handlu w innych lokalizacjach. W związku z tym Komisja stwierdziła, że pomoc nie wywołuje obaw związanych z konkurencją i jest zgodna z jednolitym rynkiem.

Jawna wersja decyzji zostanie udostępniona w wykazie środków pomocy państwa ([State Aid Register](#)) umieszczonym na stronie internetowej Dyrekcji Generalnej ds. Konkurencji ([DG Competition](#)) pod numerem sprawy [C 46/2008](#), po wyjaśnieniu wszelkich kwestii związanych z poufnością. Wykaz nowych decyzji dotyczących pomocy państwa opublikowanych w Internecie i w Dzienniku Urzędowym zamieszczany jest w cotygodniowym biuletynie internetowym dotyczącym pomocy państwa ([State Aid Weekly e-News](#)).





KE walczy ze zbyt głośnym słuchaniem muzyki z przenośnych odtwarzaczy

Komisja Europejska zleciła dziś organizacji CENELEC (organ normalizacyjny UE) opracowanie nowych technicznych norm bezpieczeństwa w zakresie głośności przenośnych odtwarzaczy muzycznych. To korzystna dla konsumentów decyzja, w wyniku której nowe ustawienia domyślne głośności w przenośnych odtwarzaczach muzycznych będą na poziomie bezpiecznym dla zdrowia, a same urządzenia opatrzone zostaną wyraźnymi ostrzeżeniami przed szkodliwością długotrwałego słuchania zbyt głośnych dźwięków. W październiku 2008 r. Komitet Naukowy UE (SCENIHR) ostrzegał, że słuchanie głośnej muzyki z przenośnych odtwarzaczy muzycznych przez dłuższy czas może prowadzić do trwałego uszkodzenia słuchu. Na bezpowrotną utratę słuchu narażonych jest 5-10% użytkowników. Dotyczy to osób, które zazwyczaj słuchają głośnej muzyki ponad godzinę dziennie. Szacuje się, że zagrożenie to może dotyczyć nawet 10 milionów obywateli UE.

Komisarz UE ds. konsumentów Meglena Kunewa powiedziała: „Głośność w odtwarzaczu MP3 można z łatwością podwyższyć do szkodliwego poziomu, szczególnie na ruchliwej ulicy czy w środkach transportu publicznego. Wykazano, że w szczególności młodzi ludzie, którzy czasem przez wiele godzin w tygodniu słuchają głośnej muzyki, nie mają pojęcia, że narażają swój słuch. Uszkodzenie narządu słuchu może ujawnić się po latach, a wtedy jest już za późno. Nowe normy wprowadzają niewielkie zmiany techniczne, dzięki którym normalne użytkowanie odtwarzaczy zgodnie z ustawieniami domyślnymi jest bezpieczne. Konsumentom, jeśli zechcą, mogą nastawić głośność powyżej poziomu domyślnego, ale otrzymają wówczas wyraźne ostrzeżenie o ryzyku, jakie podejmują.”

Bridget Cosgrave, dyrektor generalna organizacji DIGITALEUROPE, powiedziała: „Bezpieczeństwo konsumentów jest dla sektora technologii cyfrowych sprawą najwyższej wagi. W DIGITALEUROPE z zadowoleniem przyjmujemy podejście Komisji Europejskiej, która opracowuje normy w procesie opartym na nauce. Użytkownicy muszą otrzymywać dokładne informacje, żeby podejmować świadome decyzje dotyczące sposobu słuchania muzyki. DIGITALEUROPE chętnie podejmie współpracę z Komisją Europejską i organami normalizacyjnymi dla dobra konsumentów.”

Obecne przepisy

Unijne normy nie określają obecnie maksymalnego poziomu dźwięku ani nie zawierają wymogów dotyczących spe-



cialnego oznakowania w odniesieniu do poziomu głośności, wymagają natomiast umieszczenia w instrukcji użytkownika ostrzeżenia dotyczącego szkodliwych efektów narażenia na zbyt wysoki poziom natężenia dźwięku.

Nowe propozycje – zlecenie opracowania nowych norm bezpieczeństwa

Zlecenie zaproponowane przez Komisję Europejską i 27 państw członkowskich obejmuje wszystkie przenośne odtwarzacze muzyczne i telefony komórkowe z funkcją odtwarzania muzyki. Przewiduje ono, iż:

- Domyślne ustawienia głośności będą na bezpiecznym dla zdrowia poziomie. W zleceniu nie wskazano konkretnych rozwiązań technicznych, żeby nie hamować innowacyjności w sektorze. Producenci zobowiązani są jednak zadbać o to, by ustawienia domyślne dla normalnego użytkownika były zgodne z wymogami bezpieczeństwa.

W mandacie jasno określono, że bezpieczne użytkowanie zależy od czasu słuchania i poziomu głośności. Przy poziomie 80 dB(A) czas słuchania nie powinien przekraczać 40 godzin tygodniowo. Dźwięków o natężeniu 89 dB(A) nie należy słuchać dłużej niż 5 godzin tygodniowo.

Określone powyżej bezpieczne poziomy głośności zostaną wprowadzone do odtwarzaczy jako ustawienia domyślne. Wyższe wartości są dozwolone, pod warunkiem, że użytkownik wybierze je świadomie i zostanie w rzetelny sposób poinformowany o zagrożeniu.

- Produkty zostaną opatrzone odpowiednimi ostrzeżeniami skierowanymi do konsumentów, dotyczącymi zagrożeń oraz sposobów ich unikania, m. in. w sytuacji, gdy oryginalny zestaw słuchawek został zastąpiony innym modelem, przez co niebezpiecznie zwiększył się poziom natężenia dźwięku. W zleceniu nie narzucono formy dla tego rodzaju ostrzeżeń. Producenci mogą np. umieścić informację na etykiecie bądź wyświetlić ją na ekranie. Jaki będzie następny krok?

Normy unijne są opracowywane przez CENELEC (organ normalizacyjny UE) w procesie, w którym uczestniczą naukowcy, grupy producentów i konsumentów oraz inne zainteresowane podmioty. Procedura może trwać do dwóch lat. Normy UE nie są obowiązkowe. Jeśli jednak nowa norma zostanie zatwierdzona przez Komisję Europejską i opublikowana w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej, staje się w danym sektorze powszechnym standardem. Produkty spełniające takie normy są uznawane za bezpieczne – producenci, którzy ich nie stosują, muszą poddawać swoje produkty niezależnym, kosztownym testom. Nowe normy bezpieczeństwa będą dotyczyły jedynie urządzeń wyprodukowanych w przyszłości.

Co mogą zrobić konsumenci?

Użytkownicy przenośnych odtwarzaczy muzycznych już teraz mogą podjąć bardzo konkretne środki ostrożności, takie jak

sprawdzenie swoich urządzeń pod kątem ustawienia niższej maksymalnej głośności. Mogą również ściszyć swój odtwarzacz i zadbać o to, aby nie używać go zbyt długo, mając na uwadze zdrowie narządu słuchu.

Kontekst

W ostatnich latach sprzedaż przenośnych odtwarzaczy muzycznych gwałtownie wzrosła, szczególnie w przypadku odtwarzaczy MP3. Szacuje się, że ogółem w UE od 50 do 100 mln osób może korzystać z takich urządzeń każdego dnia. W ostatnich czterech latach sprzedaż wszystkich rodzajów przenośnych odtwarzaczy muzycznych wyniosła między 184 a 246 mln sztuk, a w przypadku odtwarzaczy MP3 liczby kształtują się na poziomie 124-165 mln sztuk. W całej Unii wiele milionów ludzi używa codziennie przenośnych odtwarzaczy muzycznych. W przypadku niewłaściwego stosowania narażają się oni na ryzyko uszkodzenia słuchu.

Więcej informacji

Komunikat prasowy dotyczący opinii Komitetu Naukowego w sprawie przenośnych odtwarzaczy muzycznych: IP/08/1492



Komisja odzyskuje od państw członkowskich 214,6 mln euro z wydatków na WPR



W wyniku decyzji przyjętej przez Komisję Europejską państwa członkowskie będą musiały zwrócić nienależnie wydaną kwotę w wysokości 214,6 mln euro. Pieniądze te powrócą do budżetu Wspólnoty z powodu nieprzestrzegania przepisów UE lub zastosowania nieodpowiednich procedur kontroli w zakresie wydatków na rolnictwo. Państwa członkowskie są odpowiedzialne za wypłacanie kwot pomocy i kontrolę wydatków w ramach wspólnej polityki rolnej (WPR), natomiast Komisja ma obowiązek zapewnić prawidłowe wykorzystanie środków przez państwa członkowskie.

Komentując powyższą decyzję, Mariann Fischer Boel, komisarz ds. rolnictwa i rozwoju obszarów wiejskich, powiedziała: „Komisja wywiera presję w celu zagwarantowania możliwie najlepszej kontroli tego, w jaki sposób wydawane są te pieniądze. System działa lepiej niż kiedykolwiek, a my nadal będziemy dokładać starań, aby uczynić go jeszcze skuteczniejszym.”

Główne korekty finansowe

Na mocy ostatniej decyzji zostaną odzyskane środki z Austrii, Belgii, Republiki Czeskiej, Niemiec, Hiszpanii, Finlandii, Francji, Wielkiej Brytanii, Grecji, Węgier, Irlandii, Włoch, Litwy, Malty, Niderlandów, Polski, Portugalii i Słowenii. Najistotniejsze korekty indywidualne dotyczą:

- kwoty w wysokości **48,1 mln** oraz **22,9 mln euro** (za lata budżetowe 2007 i 2006), którymi obciążona została Francja za niedociągnięcia w kontrolach na miejscu oraz nieprawidłowe stosowanie sankcji w zakresie zasady wzajemnej zgodności;
- kwoty w wysokości **31,7 mln euro**, którą obciążona została Hiszpania za niedociągnięcia w kontrolach głównych i kontrolach pomocniczych oraz za nieprawidłowe stosowanie sankcji w sektorze produkcji oliwy z oliwek;

- kwoty w wysokości **16,6 mln euro**, którą obciążone zostały Niderlandy za niedociągnięcia w systemie identyfikacji działek rolnych, niski poziom kontroli administracyjnych i kontroli na miejscu oraz niestosowanie sankcji;
- kwoty w wysokości **12,0 mln euro**, którą obciążone zostały Węgry za niedociągnięcia w systemie identyfikacji działek rolnych oraz nieprawidłowości w kontrolach dotyczących powierzchni;
- kwoty w wysokości **10,0 mln euro**, którą obciążona została Polska za niskiej jakości i niewystarczające ilościowo kontrole w odniesieniu do dwóch środków na rzecz rozwoju obszarów wiejskich.

Szczegółowe informacje objaśniające system corocznego rozliczania rachunków znajdują się w nocie [MEMO/06/178](#) oraz w zestawieniu dotyczącym rozsądnego zarządzania budżetem rolnym „Managing the agriculture budget wisely”, dostępnym pod adresem: http://ec.europa.eu/agriculture/fin/clearance/factsheet_en.pdf.

Szczegółowe informacje na temat korekt indywidualnych w podziale na poszczególne państwa członkowskie i sektory zostały zamieszczone w załączonej tabeli (załączniki I i II).

